

UZASADNIENIE

W dniu 11 stycznia 2019 roku, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wystąpił z powództwem przeciwko M. G. o zapłatę kwoty 96.366,72 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 88.944,39 zł w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od dnia 10 stycznia 2019 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa oświadczyła, że zawarła z pozwanym umowę kredytu, która następnie została wypowiedziana pozwanemu przez powodowy bank z uwagi na to, że pozwany nie wywiązywał się z warunków umowy (zaległość w spłatach rat kredytu).

Powód podał, że na kwotę dochodzą pozvem składają się:

- należność główna wynosząca 88.944,39 zł (niespłacona przez pozwanego część kapitału kredytu),
- skapitalizowane odsetki kapitałowe umowne w kwocie 3462,34 zł,
- skapitalizowane odsetki za opóźnienie w kwocie 3959,99 zł.

(pozew k. 4–8)

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Łodzi na podstawie art. 499 pkt 2 k.p.c.

(postanowienie k. 9)

W kolejnym piśmie procesowym powód podał, że roszczenie pieniężne zgłoszone w pozwie jest wymagalne od dnia 17 września 2018 roku, tj. od dnia wypowiedzenia umowy.

(pismo procesowe powoda k. 13.)

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 17 stycznia 2019 roku oraz w piśmie procesowym z dnia 23 maja 2019 roku powód wykazał, za jakie okresy zostały naliczone wcześniej opisane kwoty z tytułu odsetek kapitałowych oraz odsetek za opóźnienie. Powód przedstawił również sposób obliczenia podanej w pozwie kwoty odsetek kapitałowych oraz za opóźnienie, a ponadto przyznał, że prowizja od udzielonego kredytu nie podlegała indywidualnym negocjacjom z pozwanym.

(wyciąg z ksiąg banku k. 25, pismo procesowe powoda k. 46–49)

Odpis pozwu i zawiadomienie o terminie rozprawy zostały uznane za doręczone pozwanemu w wyniku podwójnej awizacji. Pozwany nie stawił się na rozprawie i nie złożył żadnych wyjaśnień w formie pisemnej.

(protokół skrócony rozprawy k. 55, potwierdzenie doręczenia k. 53-54)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 16 października 2017 roku M. G. zawarł z (...) Bank S.A. umowę kredytu określonego jako „kredyt gotówkowy”, na kwotę 90.791,18 zł, z czego kwota 70.000 zł była udostępniona na cele konsumpcyjne kredytobiorcy (punkt II.B umowy), natomiast kwota 20.791,18 zł została przeznaczona na pokrycie prowizji powodowego banku za udzielenie kredytu (punkt II.B umowy). Zgodnie z punktem II.A umowy, kredytu udzielono na cele konsumpcyjne niezwiązane z działalnością gospodarczą kredytobiorcy. W punkcie II.C tzw. całkowitą kwotę kredytu (tj. kwotę kredytu bez jakichkolwiek kosztów jego udzielenia) określono na 70.000 zł.

W punkcie II.G umowy ustalono, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która na datę zawarcia umowy wynosi 9,90% w stosunku rocznym.

W punkcie II.H umowy strony określiły wysokość stopy odsetek dla zadłużenia przeterminowanego - odwołując się do punktu III.1.11 umowy, w którym z kolei odwołano się do stopy maksymalnych odsetek za opóźnienie przewidzianych prawem.

Zgodnie z treścią punktu III.6.2.1 oraz III.5.6 umowy, powodowy bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy w razie opóźnienia się kredytobiorcy (tj. pozwanego) w spłacie kredytu, jednakże w pierwszej kolejności powinien był wezwać kredytobiorcę do zapłaty zaległej płatności w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych - okres wypowiedzenia umowy ustalono w umowie na 30 dni.

(kopia umowy kredytu k. 16–20.)

Pozwany złożył pisemną dyspozycję uruchomienia kredytu.

(kopia dokumentu k. 24)

Z uwagi na zaległości pozwanego w spłacie rat kredytu powodowy bank skierował do pozwanego pismo datowane na 11 czerwca 2018 roku, zawierające wezwanie do zapłaty, w terminie 14 dni, zaległych rat kredytu pod rygorem wypowiedzenia kredytu.

Następnie powodowy bank skierował do pozwanego pismo datowane na 30 lipca 2018 roku, zawierające wypowiedzenie umowy kredytu z uwagi na zaległości w spłacie rat kredytu. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 13 sierpnia 2018 roku.

(kopia pisemnego wezwania do zapłaty k. 33, kopia wypowiedzenia k. 22–22v., potwierdzenie doręczenia k. 23v.)

Umowa kredytu nie zawiera sposobu wyliczenia wysokości prowizji za udzielenie kredytu konsumpcyjnego, natomiast w rozdziale 3 punkt 3 zostało wskazane przez strony, że prowizja ta jest płatna jednorazowo w dniu wypłaty kredytu.

(umowa kredytu k. 18)

Wyżej opisanych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o kopie dokumentów złożone przez powoda, poświadczone za zgodność z oryginałami przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, które należało uznać za dowody w pełni wiarygodne. Wiarygodność tych dowodów nie została przez stronę pozwaną w żaden sposób podważona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wyrok wydany w niniejszej sprawie ma charakter zaoczny, z uwagi na treść art. 339 § 1 k.p.c.

Za udowodnione przez powoda w sprawie niniejszej Sąd uznał zawarcie przez strony opisanej w pozwie umowy kredytu, do której zastosowanie znajduje art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. poz. 1876 z 2017 roku). Do umowy tej znajdują zastosowanie także przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1497) z uwagi na treść art. 3 ust. 1 tej ustawy, kwotę kredytu (poniżej 255.550 zł) oraz wyraźnie wskazany w treści umowy cel konsumpcyjny kredytu udzielonego pozwanemu.

Na skutek zawarcia przez strony wyżej przywołanej umowy kredytu i uruchomienia kredytu powstało zobowiązanie pieniężne pozwanego względem powoda do ratalnej spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi. Jak już wyżej wskazano, w umowie kredytu strony przyznały powodowi uprawnienie do wypowiedzenia kredytu (tj. do złożenia oświadczenia woli skutkującego postawieniem całej należności głównej w stan natychmiastowej wykonalności), jeżeli dojdzie do naruszenia przez pozwanego warunków spłaty kredytu. Ciężar dowodu co do terminowej spłaty rat kredytu obciążał, stosownie do treści art. 6 k.c., pozwanego jako kredytobiorcę – w szczególności

dlatego, że nie sposób jest wykazać zaistnienia tzw. faktu negatywnego (tj. braku spłat kredytu), a zatem nie można od powoda jako kredytodawcy wymagać przedstawienia tego rodzaju dowodu. Powodowy bank przedstawił zresztą historię spłaty kredytu (k. 34-35 akt sprawy), której pozwany w żaden sposób nie zanegował, jak również nie przedstawił żadnych dowodów spłaty rat kredytu. Z zestawienia przedstawionego przez powoda wynika, że ostatnie wpłaty na poczet spłaty kredytu pozwany dokonał w maju 2018 roku (k. 35).

Wobec tego należało przyjąć, że zarówno w dacie doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty zaległości, jak i w dacie doręczenia pozwanemu pisemnego wypowiedzenia (tj. w sierpniu 2018 roku) umowy kredytu po stronie pozwanego istniało opóźnienie w spłacie rat kredytu. Tym samym przyjąć należy, że zaszły podstawy do wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytu, a powód zachował wymogi formalne określone w tej kwestii w postanowieniach umowy łączącej strony – co skutkowało tym, że po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu wypowiedzenia, a zatem począwszy od dnia 13 września 2018 roku cała dotychczas niespłacona przez pozwanego kwota kredytu stała się wymagalna.

Powód twierdził, że wysokość zadłużenia pozwanego z tytułu spłaty należności głównej wynosi 88.944,39 zł, co oznaczałoby, że pozwany z łącznej kwoty kredytu wynoszącej wedle powoda 90.791,18 zł spłacił jedynie kwotę 1846,79 zł (90.791,18 zł – 88.944,39 zł).

Stwierdzić jednak należy, że umowa stron jest częściowo wadliwa prawnie – w zakresie, w jakim określono w niej wysokość prowizji powodowego banku za udzielenie kredytu konsumpcyjnego pozwanemu na kwotę 20.791,18 zł, co stanowi ponad 29,7% właściwej kwoty kredytu, tj. kwoty wypłaconej pozwanemu przez bank (20.791,18 zł : 70.000 zł). Powodowy bank przyznał, że wysokość tejże prowizji nie została indywidualnie uzgodniona z pozwanym – nie podlegał zatem negocjacji, tylko została jednostronnie ustalona przez powoda.

W zakresie dotyczącym określenia wysokości prowizji za udzielenie kredytu mającej obciążać pozwanego stwierdzić należy, co następuje. Zgodnie z treścią art. 69 ust. 2 pkt 9) Prawa bankowego, umowa kredytu powinna określać wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje – co oznacza, że prowizja za udzielenie kredytu nie jest obligatoryjnym (koniecznym) elementem umowy kredytu. Prowizja jest elementem dodatkowym (fakultatywnym) stosunku prawnego wynikającego z udzielenia kredytu, przy czym w praktyce obrotu bankowego prowizja od udzielenia kredytu jest traktowana jako swoistego rodzaju wynagrodzenie za czynności banku związane z zawarciem umowy i poprzedzające jej podpisanie (np. ocena zdolności kredytowej, przygotowanie i analiza dokumentów) – tzw. prowizja „przygotowawcza”. Zaznaczyć należy, że przy uwzględnieniu ekonomicznej istoty i koniecznej treści stosunku prawnego powstającego na podstawie umowy kredytu prowizja bankowa z pewnością nie stanowi głównego świadczenia pieniężnego obciążającego kredytobiorcę (tym jest bowiem – stosownie do treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – zwrot kapitału kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi określonymi w umowie), w szczególności także z uwagi na swoją fakultatywność. W szczególności prowizja – o ile niczego innego nie zastrzeżono wyraźnie w umowie stron – nie stanowi wynagrodzenia banku za korzystanie z kapitału kredytu, gdyż wynagrodzeniem takim są odsetki kapitałowe. Oznacza to, że prowizja bankowa nie jest głównym świadczeniem umownym, o jakim mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a zatem jej wysokość ustalona w umowie z konsumentem może i powinna być przedmiotem badania przez sąd z urzędu w oparciu o treść art. 385¹ k.c. (dodać należy, że nawet w razie przyjęcia poglądu przeciwnego, tj. w razie uznania prowizji za jedno z głównych świadczeń umownych w ramach umowy kredytu, jej wysokość ustalona w umowie z konsumentem może oraz powinna podlegać badaniu przez sąd przez pryzmat zasad współżycia społecznego, a to z uwagi na treść art. 58 § 2 k.c.). Podkreślić należy, że obowiązek sądu dotyczący badania z urzędu klauzul umownych, dotyczących m.in. wygórowanych kwotowo lub procentowo prowizji bankowych wynika w szczególności z jednoznacznych w tym zakresie postanowień art. 6 ust. 1 oraz 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L nr 95, str. 29) oraz z treści art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. mówiącego o tym, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, co oznacza skutek prawny następujący z mocy samego prawa, który zatem sąd z własnej inicjatywy ma obowiązek ustalić i uwzględnić.

Podkreślić należy ponadto, że nie stanowi przeszkody dla zastosowania w niniejszej sprawie wyżej przywołanych przepisów ustawowych w odniesieniu do klauzuli umownej ustalającej wysokość prowizji banku treść obowiązującego obecnie oraz w dacie zawarcia umowy przez strony art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Przepis ten w ust. 1 zawiera wzór określający maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu (w przypadku opisanego w pozwie kredytu udzielonego pozwanemu na okres 12 lat koszty te maksymalnie mogłyby wynieść $70.000 \text{ zł} \times 0,25 + 70.000 \text{ zł} \times 12 \times 0,3 = 269.500 \text{ zł}$, czyli prawie 4-krotność kwoty kredytu), natomiast w ust. 2 przepis ten stanowi o tym, że pozaodsetkowe koszty kredytu (obejmujące z pewnością także prowizję banku za udzielenie kredytu) w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu.

Zaznaczyć należy, że w przeciwieństwie do szeregu innych przepisów ustawy o kredycie konsumenckim przepis art. 36a (obowiązujący dopiero od dnia 11 marca 2016 roku) nie stanowi implementacji jakiegokolwiek postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (Dz.Urz.U.E.L nr 133, str. 66), lub jakiegokolwiek innej dyrektywy europejskiej, a przy tym ochronny z punktu widzenia interesów konsumenta cel tego przepisu jest wysoce wątpliwy – zwłaszcza w przypadku pożyczek i kredytów długoterminowych przepis ten ustanawia niezwykle wysoko górną granicę łącznej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu. Już chociażby z tych względów nie sposób twierdzić, że wyżej przywołany przepis ustawy stanowi na gruncie aktualnego stanu prawnego jedyną przewidzianą prawem ochronę konsumenta przed narzucaniem mu przez przedsiębiorcę, będącego drugą stroną umowy, rażąco zawyżonych kosztów pozaodsetkowych udzielenia pożyczki lub kredytu.

Zaznaczyć należy, że art. 76 Konstytucji RP nakłada na wszystkie organy władzy publicznej, w tym na sądy powszechne, obowiązek ochrony konsumenta – w granicach przewidzianych prawem, tj. przede wszystkim przepisami ustawowymi. Podstawowym narzędziem tej ochrony w praktyce obrotu prawnego jest instytucja przewidziana w art. 385⁽¹⁾ i nast. K.c., tj. ciążący przede wszystkim na sądach powszechnych obowiązek badania, czy niezgodnione indywidualnie klauzule umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie naruszają interesu konsumenta w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Do czasu wejścia w życie wyżej przywołanego art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim oczywistym było, że takiej ocenie muszą podlegać m.in. postanowienia umowne dotyczące wysokości prowizji bankowych – o czym świadczy m.in. orzecznictwo sądu ochrony konkurencji i konsumentów w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli abuzywności klauzuli umownych. Nie sposób twierdzić, że wolą ustawodawcy towarzyszącą wprowadzeniu do systemu prawnego w 2015 roku, a obowiązującego od marca 2016 roku, przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim było istotne osłabienie dotychczasowych narzędzi ochrony praw i interesów konsumentów poprzez wyeliminowanie możliwości oceny abuzywności klauzul umownych określających pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego, o ile tylko koszty te nie przekraczają górnej granicy określonej w art. 36a ust. 1 wyżej przywołanej ustawy. Taka, korzystna wyłącznie dla przedsiębiorców a ewidentnie krzywdząca dla konsumentów, interpretacja wyżej przywołanego przepisu nie tylko nie wynika z literalnej treści tego przepisu (określenie górnej granicy pewnych kosztów nie oznacza bynajmniej, że każda kwota niższa od tej górnej granicy jest zgodna z prawem, skoro istnieją inne przewidziane prawem wzorce kontroli wysokości tej kwoty), ale byłaby rażąco sprzeczna z treścią przepisów dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, skoro przepisy te nie przewidują żadnego odwołującego się do kryteriów kwotowych wyłączenia kontroli abuzywności postanowień umów konsumenckich. Jest to także interpretacja niezgodna z przepisem art. 76 Konstytucji RP i nie dająca się w żaden sposób zaakceptować ze względów systemowych, celowościowych i słusznościowych. Z całą pewnością art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie jest przepisem szczególnym, który wyłączałby stosowanie 385⁽¹⁾ i nast. K.c. – omawiane przepisy kreują natomiast dwa od siebie niezależne wzorce kontroli zgodności z prawem postanowień umownych. Innymi słowy, postanowienia umowne dotyczące wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu muszą spełniać zarówno wymóg z art. 36a ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, jak i nie mogą stanowić postanowień niedozwolonych w rozumieniu 385⁽¹⁾ i nast. K.c.

W wyżej przywołanej umowie stron znalazło się określenie wysokości prowizji banku za udzielenie kredytu – na kwotę 20.791,18 zł. W piśmie procesowym z dnia 23 maja 2019 r. powód przyznał (k. 46 odwrót), że wysokość tej prowizji nie

została uzgodniona indywidualnie z konsumentem, tj. z pozwanym. W związku z tym Sąd przyjął, że wyżej przywołane postanowienie umowy stron nie podlegało jakimkolwiek negocjacjom z pozwanym.

W tym miejscu stwierdzić należy, że w przypadku kredytu konsumpcyjnego na kwotę 70.000 zł (tylko ta kwota jest istotna w omawianym tutaj kontekście, co wynika z treści art. 5 pkt 6 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim, które wyraźnie rozdzielają pojęcie całkowitej kwoty kredytu od pojęcia całkowitych kosztów kredytu – na gruncie przepisów tej ustawy całkowita kwota kredytu nie obejmuje żadnych kosztów kredytu, w tym prowizji i kosztów ubezpieczenia, choćby zostały przez bank skredytowane) prowizja w wysokości 20.791,18 zł, tj. 29,7% rzeczywistej kwoty kredytu, musi być uznana za ewidentnie i rażąco oraz w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wygórowaną z punktu widzenia podlegających ochronie prawnej interesów konsumenta oraz w sposób oczywisty mają na celu niesłuszne wzbogacenie banku będącego kredytodawcą.

Z całości umowy stron wynika, że jest to prowizja banku za samo udzielenie kredytu pozwanemu (tj. za czynności banku związane z udzieleniem kredytu, w tym za ocenę zdolności kredytowej pozwanego), a nie za jakiegokolwiek inne, późniejsze czynności związane już z samą realizacją umowy, np. z wystawianiem dla pozwanego zaświadczeń czy wezwań do zapłaty. Tak rozumiana prowizja nie może być jednak przez bank traktowana jako kolejny – obok umownych odsetek kapitałowych – element jego wynagrodzenia za korzystanie przez konsumenta z udostępnionego mu kapitału kredytu, a to dlatego, że jedynym przewidzianym prawem wynagrodzeniem tego rodzaju są odsetki kapitałowe. Uznanie, że prowizja (podobnie jak odsetki kapitałowe) jest wynagrodzeniem banku za korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału kredytu oznaczałoby w istocie, że prowizja stanowi - w pewien sposób ukryty – element odsetek za korzystanie z kapitału, co prowadziłoby w wielu przypadkach do obejścia przepisów ustawowych dotyczących maksymalnej wysokości odsetek. Co więcej, skoro sama umowa stron w żaden sposób nie wskazuje na to, że wyżej wskazana prowizja stanowi element wynagrodzenia banku za korzystanie przez pozwanego z kapitału kredytu w okresie kredytowania, to prowizja ta nie może być w ten sposób traktowana – musi być uznana jedynie za wynagrodzenie banku za czynności poprzedzające zawarcie umowy i składające się na samo zawarcie umowy (badanie dokumentów złożonych przez pozwanego, ocena jego zdolności kredytowej, przygotowanie treści umowy i towarzyszących jej dokumentów dodatkowych). Prowizja w kwocie 20.791,18 zł jako wynagrodzenie za tego rodzaju czynności musi być uznana za rażąco wygórowaną, sprzeczną z zasadami współżycia społecznego korzyść majątkową, którą bank w istocie jednostronnie zastrzega dla siebie kosztem klienta, stąd też wyżej przywołane postanowienie umowne musi być uznane za niedozwolone na podstawie art. 385¹ § 1 k.c.

Wobec powyższego, wyżej przywołane postanowienie umowne nie wiąże pozwanego będącego w ramach omawianego tutaj stosunku prawnego konsumentem – co z kolei oznacza, że bank nie był uprawniony do przypisania sobie prowizji w kwocie 20.791,18 zł oraz do powiększenia o tę kwotę należności przysługującej mu od pozwanego.

Oznacza to z kolei, że łączny dług pozwanego z tytułu spłaty kapitału kredytu w punkcie wyjścia wyrażał się wyłącznie kwotą 70.000 zł (90.791,18 zł - 20.791,18 zł), z czego – jak wynika z twierdzeń samego powoda – pozwany spłacił (jak wyżej wskazano) kwotę 1846,79 zł, wobec czego do spłaty pozostał kapitał kredytu w kwocie 68.153,21 zł (70.000 zł - 1846,79 zł). Tylko w takim zakresie powództwo o zapłatę należności głównej podlegało zatem uwzględnieniu. Od tak określonej sumy należności głównej powód może zasadnie domagać się odsetek za opóźnienie, na podstawie art. 481 § 1 k.c. – w wysokości odpowiadającej maksymalnej ustawowej stopie odsetek za opóźnienie (co odpowiada wyżej przywołanym postanowieniom umowy).

Wobec niezanegowania przez pozwanego pozostałych wyliczeń powoda dotyczących wysokości należności pozostającej do spłaty, w tym także z tytułu skapitalizowanych odsetek, brak było podstaw do kwestionowania tego, że powodowemu bankowi przysługują odsetki w wysokości wynikającej z pozwu, to jest:

- odsetki kapitałowe w kwocie 3462,34 zł za okres od dnia powstania zaległości do dnia wymagalności całej kwoty kapitału,

- odsetki maksymalne za opóźnienie w kwocie 3959,99 zł za okres trwający od dnia wymagalności kapitału kredytu do dnia 9 stycznia 2019 roku.

Powód przedstawił wyliczenia pozwalające na ustalenie wysokości łącznej kwoty odsetek za opóźnienie w zapłacie poszczególnych rat za okres od dnia niespłacenia przez kredytobiorcę należności w terminie ustalonym w umowie do dnia 9 stycznia 2019 r., a także łącznej kwoty odsetek kapitałowych w zapłacie poszczególnych rat za okres od dnia powstania zaległości do dnia wymagalności całej kwoty kapitału. Wyliczenia te nie były kwestionowane przez stronę pozwaną w związku z tym Sąd w tym zakresie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Ostatecznie zatem zasądzeniu na rzecz powoda podlegała suma 75.575,54 zł (należność główna 68.153,21 zł, odsetki kapitałowe 3462,34 zł, odsetki za opóźnienie do dnia 9 stycznia 2019 roku, tj. 3959,99 zł). W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia między strony procesu. Do wartości przedmiotu sporu istotnej dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu należy wliczyć jedynie kwotę żądanej przez powoda należności głównej, tj. kwotę 88.944,39 zł (powód nie żądał dalszych odsetek od sumy odsetek obliczonej za okres przed wytoczeniem powództwa). W omawianym zakresie, tj. co do należności głównej, powód wygrał co do kwoty 68.153,21 zł, a zatem w 76,6%, i w takiej samej części koszty procesu powinny obciążyć pozwanego. Koszty procesu związane z udziałem w sprawie powoda wyniosły ogółem 9865 zł (opłata sądowa od pozwu 4448 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego 5400 zł), natomiast pozwanego obciąża obowiązek zapłaty 76,6% tej kwoty, czyli sumy 7556,59 zł.

Wyrokowi w zakresie dotyczącym zasądzonej na rzecz powoda należności głównej i odsetek należało na podstawie art. 333 § 1 pkt 3) k.p.c. nadać rygor natychmiastowej wykonalności.

Nadpłacona część opłaty sądowej od pozwu w wysokości 371 zł (96.366,72 zł x 5% - 88.944,39 zł x 5%) podlegała zwrotowi na rzecz powoda na podstawie art. 80 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 20 k.p.c., ponieważ do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, co miało miejsce w złożonym przez powoda pozwie z dnia 11 stycznia 2019 r., w którym do wartości przedmiotu sporu w wysokości 96.366,72 zł powód błędnie wliczył odsetki w wysokości 7422,33 zł.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.
2. Załączyć dowód doręczenia pozwanemu odpisu wyroku zaocznego.

Dnia 12 września 2019 roku